Warszawa, 27-10-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Sylwia Gregorczyk-Abram

II.501.1.2026.DC

Pan

Krzysztof Kwiatkowski

Przewodniczący

Komisji Ustawodawczej

Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Przewodniczący,

problematyka wstępnej kontroli prywatnych aktów oskarżenia była przedmiotem dwóch wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 marca 2026 r.[1] oraz 29 czerwca 2026 r.[2]. W wystąpieniach tych zwrócono uwagę, że obowiązujące przepisy nie pozwalają sądowi wyeliminować oczywiście niedopuszczalnego albo oczywiście bezzasadnego oskarżenia prywatnego przed doręczeniem aktu oskarżenia osobie wskazanej jako oskarżona.

Ministerstwo Sprawiedliwości w pismach z dnia 29 kwietnia 2026 r.[3] oraz 6 sierpnia 2026 r.[4] nie podzieliło przedstawionych argumentów. Zdaniem Ministerstwa wstępna kontrola merytoryczna prywatnego aktu oskarżenia naruszałaby spójność systemową procesu karnego, ponieważ prowadziłaby do odmiennego toku postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego i publicznego. Minister powołał się również na

[1] Wystąpienie generalne dostępne na stronie: https://sprawy-generalne.brpo.gov.pl/index.php?sprawa=18594.
[2] Wystąpienie generalne dostępne na stronie: https://sprawy-generalne.brpo.gov.pl/index.php?sprawa=18703.
[3] Pismo Sekretarza Stanu Arkadiusza Myrchy z dnia 29 kwietnia 2026 r., DPK-I.053.6.2026.
[4] Pismo Sekretarza Stanu Arkadiusza Myrchy z dnia 6 sierpnia 2026 r., DPK-I.053.6.2026.

systematykę rozdziału 40 k.p.k., zgodnie z którą prezes sądu przeprowadza formalną kontrolę aktu oskarżenia, a rozstrzygnięcie wymagające oceny merytorycznej wydaje sąd na posiedzeniu na podstawie art. 339 k.p.k.[5].

Postępowanie prywatnoskargowe nie jest poprzedzone postępowaniem przygotowawczym. To od decyzji domniemanego pokrzywdzonego zależy wszczęcie postępowania prywatnoskargowego. Do zainicjowania postępowania w sprawie o czyn prywatnoskargowy wystarczające jest wniesienie bezpośrednio do sądu prywatnego aktu oskarżenia albo złożenie na Policji ustnej skargo (będącej substytutem prywatnego aktu oskarżenia (art. 488 § 1 k.p.k.). Prywatny akt oskarżenia może ograniczyć się do oznaczenia osoby oskarżonego, zarzucanego jej czynu oraz wskazania dowodów, na których opiera się oskarżenie (art. 487 k.p.k.). W przeciwieństwie do subsydiarnego aktu oskarżenia, nie jest wymagane sporządzenie prywatnego aktu oskarżenia przez adwokata lub radcę prawnego (brak przymusu adwokacko-radcowskiego). Na etapie decydowania o ewentualnym postawieniu określonej osoby w stan oskarżenia brak jest jakiegokolwiek „filtra" w postaci zobiektywizowanej oceny, czy zachowanie domniemanego sprawcy czynu zabronionego może realizować znamiona czynu zabronionego, czy może – zachowanie, choć nieprzyjemne dla określonej osoby, to jednak nie stanowi przestępstwa.

Jeśli prywatny akt oskarżenia spełnia warunki formalne z art. 487 k.p.k., rozpoczyna on postępowanie sądowe. Po usunięciu ewentualnych braków **formalnych prezes sądu lub referendarz sądowy ma obowiązek niezwłocznie zarządzić doręczenie aktu oskarżenia osobie w nim wskazanej (art. 338 § 1 w zw. z art. 485 k.p.k.).** Dopiero później sprawa może zostać skierowana na posiedzenie w celu rozważenia umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k. albo z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k.). Strony mają prawo wziąć udział w tym posiedzeniu, o czym muszą zostać zawiadomione (art. 339 § 5 k.p.k.). W konsekwencji nawet wtedy, gdy z treści prywatnego aktu oskarżenia wynika wprost, że karalność czynu uległa przedawnieniu, czyn nie zawiera znamion przestępstwa albo oskarżenie nie ma oczywistych podstaw faktycznych, akt oskarżenia jest doręczany, a osoba wskazana jako oskarżona, ma obowiązek ujawniać fakt prowadzenia przeciwko niej postępowanie karnego. Postępowanie prywatnoskargowe od początku toczy się przeciwko oznaczonej osobie. Sąd Najwyższy przyjmuje bowiem, że stan zawisłości

[5] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 490 z późn. zm.).

sprawy prywatnoskargowej powstaje z chwilą skutecznego wniesienia aktu oskarżenia lub skargi do sądu[6].

Doręczenie aktu oskarżenia powoduje konieczność podjęcia obrony i podporządkowania się obowiązkom procesowym – podaniem adresu do doręczeń (art. 138 k.p.k.), czy informowaniu o zmianie miejsca pobytu trwającym dłużej niż 7 dni (art. 75 k.p.k.), pod rygorem uznania pism za doręczone – art. 139 k.p.k. Sam status oskarżonego może ponadto wywoływać skutki zawodowe i reputacyjne, w szczególności wtedy, gdy przepisy albo wymagania dotyczące określonego stanowiska nakładają obowiązek ujawnienia informacji o toczącym się postępowaniu karnym. **Skutki te powstają również wówczas, gdy postępowanie zostanie następnie umorzone na pierwszym posiedzeniu, a akt oskarżenia od początku był niedopuszczalny.** Obowiązujący model postępowania prywatnoskargowego może więc zostać wykorzystany do wywołania dolegliwości niezależnie od wyniku procesu. Co więcej, umożliwia zachowania, w którym jedynym celem, jaki chce osiągnąć domniemany pokrzywdzony, jest wzbudzenie poczucia zagrożenia lub „utrudnienia" życia innej osobie. Wniesienie poprawnego formalnie aktu oskarżenia wystarcza, aby zaangażować wskazaną w nim osobę w postępowanie karne i wywołać po jej stronie ciężary procesowe oraz pozaprocesowe. Przepisy nie przewidują środka, który zapobiegałby temu skutkowi, gdy niedopuszczalność albo oczywista bezzasadność oskarżenia jest widoczna przed doręczeniem aktu oskarżenia.

W pierwszej odpowiedzi Minister Sprawiedliwości uznał, że kontrola prywatnego aktu oskarżenia przed jego doręczeniem naruszałaby art. 42 ust. 2 Konstytucji, art. 6 k.p.k. oraz art. 71 § 2 k.p.k. Argument ten opierał się na założeniu, że wniesienie aktu oskarżenia przez osobę prywatną musi w każdym przypadku natychmiast uruchamiać postępowanie przeciwko osobie wskazanej w skardze. **Warto jednak podkreślić, że na gruncie postępowania przygotowawczego samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie powoduje przejścia postępowania do fazy in personam. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wydanie takiego postanowienia obejmuje również jego uzewnętrznienie**[7]. Także w świetle art. 6 EKPC oskarżenie w sprawie karnej aktualizuje się z chwilą oficjalnego poinformowania

[6] Zob. np. Postanowienie SN z 6.09.2023 r., II Zo 53/23, LEX nr 3601474.

[7] Zob. np. wyrok SN z 21.12.2022 r., V KK 382/22, OSNK 2023, nr 3, poz. 11, gdzie SN wskazał, że „Wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie można utożsamiać z jego sporządzeniem, gdyż wydanie postanowienia oznacza zarazem jego uzewnętrznienie. Aby postanowienie to zostało uznane za wydane, czyli prawnie skuteczne, niezbędne jest kumulatywne spełnienie 3 warunków: sporządzenie postanowienia, jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego"

jednostki przez właściwy organ o zarzucie albo od momentu, w którym jej sytuacja została istotnie dotknięta czynnościami organu podjętymi w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa[8]. Dla „nabycia" statusu strony biernej w postępowaniu karnym – podejrzanego lub oskarżonego – konieczna jest promulgacja oskarżenia/zarzutów osobie „typowanej" na sprawcę czynu zabronionego. Nie ma zatem formalnych przeszkód, aby w postępowaniu prywatnoskargowym status oskarżonego osoba wskazana w akcie oskarżenia nabywała z chwilą doręczenia (promulgacji) prywatnego aktu oskarżenia.

Rozwijając wątek „oskarżenia" i skierowania postępowania przeciwko określonej osobie warto wskazać, że m.in. w wyroku w sprawie Ibrahim i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że „Oskarżenie w sprawie karnej" w rozumieniu art. 6 EKPC aktualizuje się z chwilą oficjalnego poinformowania jednostki przez właściwy organ o zarzucie popełnienia czynu zabronionego albo od momentu, w którym jej sytuacja została istotnie dotknięta czynnościami organów podjętymi w związku z podejrzeniem popełnienia przez nią przestępstwa."[9]. Prawo do obrony w ujęciu procesowym zaktualizuje się w momencie wykonania czynności procesowych przeciwko określonej osobie. Z perspektywy gwarancji procesowych oskarżonego w postępowaniu prywatnoskargowym kluczowym momentem jest zatem doręczenie mu aktu oskarżenia (art. 338 § 1 i 1a k.p.k.), a nie fakt skierowania do sądu skargi oskarżycielskiej.

Pojęcie „wniesienia oskarżenia do sądu" nie może być interpretowane w sposób czysto literalny i w oderwaniu od specyfiki postępowań szczególnych. W postępowaniu publicznoskargowym pierwszym momentem, kiedy osoba dowiaduje się, że jest prowadzone przeciwko niej postępowanie karne, jest – co do zasady – przedstawienie zarzutów przez organ prowadzący postępowanie. W postępowaniu prywatnoskargowym takim momentem jest natomiast doręczenie aktu oskarżenia. Upraszczając wskazane wyżej rozważania: określona osoba nie można stać się oskarżonym w sytuacji, w której nie ma wiedzy o prowadzeniu przeciwko niej

[8] Zob. Guide on article 6, Right to fair trial (criminal limb), s. 39 i nast; https://rm.coe.int/1680304c4e.
[9] Wyrok ETPC z 13 września 2016 r. w sprawie Ibrahim i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestw, skargi nr 50541/08, 50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 249.

postępowania[10]. Wydaje się także, że patrząc z perspektywy orzecznictwa ETPC, czy dyrektyw unijnych, które wymagają objęcia gwarancjami procesowymi od chwili oficjalnego poinformowania o oskarżeniu przez organ państwowy, to model nabycia statusu oskarżonego w postępowaniu prywatnoskargowym, może budzić wątpliwości. Skoro wniesienie aktu oskarżenia przez podmiot prywatny obliguje organ państwowy do doręczenia skargi oskarżycielskiej, bez jakiejkolwiek weryfikacji oczywistej bezzasadności ww. skargi, to w rzeczywistości status oskarżonego jest w pełni zależny od zachowania podmiotu prywatnego. Obecnie organ procesowy – prezes sądu – nie może bowiem podjąć innej decyzji niż ta o doręczeniu aktu oskarżenia i „oficjalnym poinformowaniu osoby o prowadzeniu przeciwko niej postępowania karnego".

W piśmie z dnia 6 sierpnia 2026 r. Minister Sprawiedliwości wskazał, że odmienny tok postępowania w przypadku prywatnych i publicznych aktów oskarżenia naruszałby spójność systemową procesu karnego. Porównywane sytuacje nie są jednak tożsame. Publiczny akt oskarżenia jest poprzedzony postępowaniem przygotowawczym, w którym organ państwa bada dopuszczalność i faktyczne podstawy postępowania. Jeżeli już z treści zawiadomienia wynika okoliczność wyłączająca postępowanie, organ odmawia jego wszczęcia albo umarza postępowanie. Jeżeli postępowanie zostało wszczęte, przejście do fazy przeciwko osobie wymaga przedstawienia zarzutów. Podobnie w przypadku subsydiarnego aktu oskarżenia – osoba wskazana w nim jako oskarżony, zwykle była już zaangażowana w postępowanie karne jako podejrzany. Skierowanie postępowania karnego następowało zatem na podstawie decyzji organu państwa – prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze[11].

Prywatny akt oskarżenia nie przechodzi żadnej porównywalnej kontroli. O skierowaniu zarzutu przeciwko oznaczonej osobie decyduje podmiot prywatny, a kontrola poprzedzająca doręczenie aktu oskarżenia ogranicza się do wymagań formalnych. Zróżnicowanie trybu postępowania prywatnoskargowego jest zatem uzasadnione brakiem wcześniejszego etapu, na którym organ państwa może

[10] Uprzedzając ewentualny argument o postępowaniu *in absentia*, warto podkreślić, że postępowanie *in absentia* prowadzone jest – co do zasady - w sytuacji, kiedy oskarżyciel publiczny wniósł akt oskarżenia, a zatem podejrzany na wcześniejszym etapie postępowania otrzymał pakiet pouczeń – art. 300 § 1 k.p.k. – a przede wszystkim zostało wobec takiej osoby wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, czyli po tym jak osoba została poinformowana o prowadzeniu przeciwko niej postępowania karnego.

[11] Zob. art. 325d k.p.k. oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1027).

wyeliminować niedopuszczalne postępowanie i nie dopuścić do ponoszenia przez jednostkę dodatkowych, zbędnych dolegliwości.

Odrębność proponowanej regulacji, tj. wprowadzenie możliwości oceny zasadności prywatnego aktu oskarżenia i wyodrębnienia w postępowaniu prywatnoskargowym fazy in rem (etapu w sprawie, a nie od razu postępowania przeciwko osobie) nie narusza również systematyki Kodeksu postępowania karnego. Przepis art. 485 k.p.k. nakazuje stosować w sprawach z oskarżenia prywatnego przepisy o postępowaniu zwyczajnym z zachowaniem przepisów rozdziału 52 k.p.k. Sam rozdział 52 k.p.k. przewiduje już rozwiązania odmienne od postępowania zwyczajnego, między innymi uproszczone wymagania aktu oskarżenia, możliwość wniesienia skargi za pośrednictwem Policji, obowiązkowe posiedzenie pojednawcze, szczególne skutki niestawiennictwa oskarżyciela prywatnego oraz oskarżenie wzajemne. Dodanie w tym rozdziale szczególnej regulacji dotyczącej wstępnej kontroli oskarżenia odpowiada przyjętej konstrukcji postępowania prywatnoskargowego. Jednocześnie proponowane rozwiązanie nie przyznaje prezesowi sądu kompetencji do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Prezes sądu kierowałby skargę prywatną do rozpoznania na posiedzeniu, jeżeli zachodziłaby potrzeba wydania rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia (art. 339 § 1 i 3 k.p.k.). Decyzję o pozostawieniu prywatnego aktu oskarżenia bez rozpoznania podejmowałby sąd. Posiedzenie poprzedzałoby nadanie skardze biegu i powstanie stanu zawisłości sprawy przeciwko osobie w niej wskazanej.

Argument Ministerstwa Sprawiedliwości, że proponowana regulacja jest rozbieżna z utrwaloną praktyką stosowania rozdziału 40 k.p.k., nie wydaje się zasadny. Każda nowelizacja procedury karnej zmienia dotychczasową praktykę. Konieczne jest ustalenie, czy odstępstwo ma racjonalne uzasadnienie i czy zostało ukształtowane z poszanowaniem gwarancji procesowych stron postępowania i innych nieinstytucjonalnych uczestników procesu. **W tym przypadku uzasadnieniem jest brak postępowania przygotowawczego oraz potrzeba ochrony jednostki przed skutkami niedopuszczalnego oskarżenia, gdy owa niedopuszczalność jest ewidentna.**

Proponowane rozwiązanie nie pozbawia także osoby wskazanej w akcie oskarżenia jako sprawca czynu zabronionego prawa do wniesienia oskarżenia wzajemnego. Jeżeli wstępna kontrola nie doprowadzi do pozostawienia skargi bez rozpoznania, akt oskarżenia zostanie doręczony, a oskarżony będzie mógł skorzystać z art. 497 § 1 k.p.k. aż do rozpoczęcia przewodu sądowego. Jednocześnie, jeżeli sąd pozostawi skargę bez rozpoznania, osoba w niej wskazana nie traci prawa do samodzielnego wniesienia

prywatnego aktu oskarżenia o czyn popełniony na jej szkodę. Brak jest natomiast uzasadnienia, aby nadawać bieg skardze oczywiście niedopuszczalnej wyłącznie w celu umożliwienia wniesienia w jej ramach oskarżenia wzajemnego.

Proponowane rozwiązanie legislacyjne

Przedstawiony problem wyodrębnienia postepowania in rem w postępowaniu prywatnoskargowym i przyznanie organom państwa prawa do oceny zasadności oskarżenia w sprawie prywatnoskargowej przed skierowaniem postępowania przeciwko osobie może zostać rozwiązany przez zmianę art. 338 § 1 k.p.k. oraz dodanie art. 487a k.p.k. Projekt powinien przyznać sądowi kompetencję do umorzenia postępowania prywatnoskargowego w fazie in rem, tj. przed doręczeniem osobie wskazanej jako oskarżona aktu oskarżenia, zapewnić oskarżycielowi prywatnemu prawo do zażalenia oraz zachować skutek złożenia skargi dla biegu przedawnienia, jeżeli zostanie jej nadany bieg. **Osoba wskazana w skardze powinna uzyskiwać status oskarżonego dopiero z chwilą wydania przez prezesa sądu lub referendarza sądowego zarządzenia o nadaniu skardze biegu i doręczeniu jej aktu oskarżenia.**

Proponuję uprzejmie rozważenie następującego brzmienia przepisów:

1. po art. 487 dodaje się art. 487a w brzmieniu:
   „§ 1. W sprawach z oskarżenia prywatnego prezes sądu lub referendarz sądowy wydaje zarządzenie, o którym mowa w art. 338 w § 1, dopiero po sprawdzeniu przez prezesa sądu czy zachodzi potrzeba skierowania sprawy na posiedzenie w celu rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 lub 2.
   § 2. Jeżeli zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 lub 2, prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie. Jeżeli akt oskarżenia odpowiada warunkom formalnym, czynności tej prezes sądu dokonuje w terminie 30 dni od wniesienia aktu oskarżenia.”;
2. do art. 488 § 1 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
   „Przepis art. 487a stosuje się odpowiednio.”.

Prezes sądu kierowałby sprawę na posiedzenie tylko wtedy, gdy z treści aktu oskarżenia albo skargi lub dołączonych materiałów wynika potrzeba rozważenia jednej z podstaw odpowiadających obecnemu art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k. **Kontrola merytoryczna**

miałaby charakter ograniczony i służyłaby wyłącznie usunięciu oskarżeń, które już *prima facie* nie mogą być przedmiotem dalszego postępowania.

Umorzenie postępowania przed doręczeniem osobie wskazanej jako oskarżona aktu oskarżenia (umorzenie w fazie in rem) zwiększałoby selekcję spraw prywatnoskargowych, redukowałoby koszty postępowania sądowego i nie angażowałoby osób prywatnych w postępowania karne, które są niedopuszczalne. Propozycja jest spójna z systematyką kodeksu. Sąd nie odmawia wszczęcia postępowania, gdyż w obecnym modelu skarga wszczyna je z chwilą wniesienia, ani nie umarza postępowania prowadzonego już przeciwko oznaczonej osobie. **Proponowane rozwiązanie wiąże skuteczne wniesienie aktu i powstanie stanu zawisłości sprawy z zarządzeniem o nadaniu skardze biegu.**

Zaproponowana konstrukcja zmiany modelu postępowania prywatnoskargowego rozdziela chwilę/moment złożenia prywatnego aktu oskarżenia od chwili jego skutecznego wniesienia. Złożenie skargi uruchamiałoby wyłącznie kontrolę jej dopuszczalności, a dopiero zarządzenie o nadaniu jej biegu powodowałoby powstanie stanu zawisłości sprawy przeciwko wskazanej osobie. Ponowna skarga o ten sam czyn, oparta na tych samych faktach lub dowodach, również podlegałaby pozostawieniu bez rozpoznania. Dla celów art. 102 k.k. zachowany zostałby natomiast skutek od dnia złożenia skargi do sądu albo Policji, dzięki czemu wstępna kontrola nie pogarszałaby sytuacji oskarżyciela prywatnego.

Nie jest możliwe przyjęcie konstrukcji „odmowy wszczęcia postępowania prywatnoskargowego", ponieważ postępowanie wszczyna się z chwilą wniesienia przez pokrzywdzonego poprawnej pod kątem formalnym skargi oskarżycielskiej[12]. Wszczęcie postępowania prywatnoskargowego wywołuje także skutki na płaszczyźnie prawa karnego materialnego. Formalnie poprawna skarga oskarżycielska pokrzywdzonego przerywa bieg przedawnienia karalności przestępstw (art. 101 § 2 i 102 k.k.). Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „Zgodnie z art. 102 k.k. przedłużenie okresu przedawnienia karalności przestępstwa następuje w razie wszczęcia

[12] Historycznie można wspomnieć o koncepcji, zgodnie z którą postępowanie prywatnoskargowe rozpoczynało się z chwilą wykonania pierwszej czynności przez organ procesowy w sprawie prywatnoskargowej. W takim ujęciu można byłoby argumentować, że sąd mógłby wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania prywatnoskargowego. Niemniej, za bardziej gwarancyjne dla jednostki przyjęto stanowisko, zgodnie z którym to czynność podmiotu prywatnego rozpoczyna postępowanie sądowe. Jednocześnie, należy odróżnić „wszczęcie postępowania" od stanu zawisłości sprawy przed sądem. Ten drugi skutek powstaje dopiero, gdy skarga oskarżycielska została poddana kontroli formalnej i merytorycznej.

postępowania w okresie wskazanym w art. 101 k.k. **Zatem skutek ten ustawa karna wiąże ze zdarzeniem stricte procesowym (wszczęcie postępowania), którego skuteczność może być oceniana wyłącznie według reguł określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego. "Wszczęciem postępowania" w sprawie prywatnoskargowej będzie wniesienie prywatnego aktu oskarżenia do sądu lub sformułowanie przez pokrzywdzonego skargi, o której mowa w art. 488 § 1 k.p.k.** Tak więc przepisy art. 102 k.k. i art. 101 § 2 k.k. określają nie tylko termin przedawnienia karalności przestępstw prywatnoskargowych, lecz także termin, w którym pokrzywdzony może wnieść skargę prywatną."[13].

Przepisy art. 234 k.k., art. 235 k.k. i art. 190a k.k., na które powołał się Minister Sprawiedliwości, nie zapewniają ochrony równoważnej z proponowanym mechanizmem. Działają następczo i wymagają wszczęcia kolejnego postępowania karnego. Nie każde wniesienie oczywiście niedopuszczalnego prywatnego aktu oskarżenia wypełnia znamiona fałszywego oskarżenia, tworzenia fałszywych dowodów albo uporczywego nękania. **Przepisy te nie zapobiegają doręczeniu aktu oskarżenia, powstaniu statusu oskarżonego i skutkom zawodowym lub reputacyjnym. Nie mogą więc zastąpić wstępnej kontroli procesowej.**

Obecny model postępowania prywatnoskargowego stwarza pole do instrumentalnego wykorzystywania uprawnień procesowych przez oskarżyciela prywatnego. Skoro bowiem poprawna wyłącznie pod kątem formalnym skarga oskarżycielska prowadzi do wszczęcia i prowadzenia postępowania przeciwko oznaczonej osobie, doręczenia jej aktu oskarżenia i wygenerowania po jej stronie realnych ciężarów procesowych oraz pozaprocesowych, a sąd nie ma możliwości merytorycznej kontroli zasadności oskarżenia przed rozpoczęciem etapu postępowania „przeciwko osobie", to prywatny akt oskarżenia może zostać użyty nie tylko jako środek ochrony naruszonego dobra prawnego, lecz także jako *sui generis* narzędzie nacisku, odwetu, szykany albo wywołania negatywnego skutku zawodowego. Ryzyko to jest szczególnie widoczne w sprawach wynikających z konfliktów osobistych, sąsiedzkich, środowiskowych, politycznych lub zawodowych, w których wyłącznie uruchomienie postępowania karnego przeciwko oznaczonej osobie może stać się celem samym w sobie. Dodatkowo, pozostawienie kwestii oskarżenia prywatnego w całości w gestii pokrzywdzonego oraz brak kontroli organów procesowych w skierowaniu oskarżenia „przeciwko osobie" może wywoływać także efekt mrożący. Jednostki mogą być zniechęcane do

[13] Postanowienie SN z 5.07.2023 r., I KS 16/23, LEX nr 3578888. Zob. także: postanowienie SN z 20.10.2016 r., III KK 212/16, LEX nr 2142561.

podejmowania dalszej aktywności zawodowej, publicznej lub społecznej z obawy przed samą dolegliwością uczestniczenia w postępowaniu karnym, niezależnie od jego końcowego wyniku, tj. umorzeniu postępowania na posiedzeniu z uwagi na okoliczności z art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k.

Mając na uwadze przedłożone racje, stosownie do art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o rozważenie podjęcia prac nad senacką inicjatywą ustawodawczą zmierzającą do wprowadzenia wstępnej kontroli prywatnych aktów oskarżenia przed skierowaniem oskarżenia przeciwko osobie wskazanej w skardze.

Z wyrazami szacunku

Sylwia Gregorczyk-Abram

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

: